

Sygn. akt I C 571/16 upr.

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 grudnia 2016 roku

Sąd Rejonowy w Człuchowie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący Sędzia Sądu Rejonowego Sylwia Piasecka

Protokolant sekretarz sądowy Grażyna Pałubicka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 grudnia 2016 roku

sprawy

z powództwa (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W.

przeciwko P. R.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanej P. R. na rzecz powoda (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W. kwotę 2.671,93 zł (słownie: dwa tysiące sześćset siedemdziesiąt jeden złotych dziewięćdziesiąt trzy grosze) wraz z odsetkami umownymi od kwoty 2.406,13 zł (dwa tysiące czterysta sześć złotych trzynaście groszy) w wysokości 10% liczonymi w skali roku od dnia 28 maja 2016 roku do dnia 14 grudnia 2016 roku,

2. zasądzoną w punkcie 1 należność główną wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności kredytu lombardowego NBP od dnia 28 maja 2016 roku do dnia 14 grudnia 2016 roku rozkłada na 28 miesięcznych rat, przy czym pierwsza rata w wysokości 103,77 zł (sto trzy złote siedemdziesiąt siedem groszy) i każda następna rata po 100,00 zł (sto złotych) płatne do dnia 15 – go każdego miesiąca, poczynając od miesiąca następnego od tego, w którym niniejszy wyrok się uprawomocni, z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w razie nie uiszczenia poszczególnych rat w terminie,

3. zasądza od pozwanej P. R. na rzecz powoda (...) Bank (...) S.A. z siedzibą we W. kwotę 134,00 zł (słownie: sto trzydzieści cztery złote) tytułem kosztów procesu.

Pobrano opłatę kancelaryjną

w kwocie zł – w znakach

opłaty sądowej naklejonych

na wniosku.

Sygn. akt I C 571/16

UZASADNIENIE

Powód (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W., reprezentowany przez pracownika, wniósł pozew przeciwko pozwanej P. R. o zapłatę w elektronicznym postępowaniu upominawczym.

W uzasadnieniu wskazał, że powód udzielił pozwanej kredytu na podstawie umowy pożyczki gotówkowej w dniu 18 grudnia 2013 roku, w wysokości 3.636,56 złotych. Pozwana zobowiązała się do spłaty zobowiązania zgodnie z

harmonogramem spłaty. Pomimo wezwań i monitów pozwana nie wywiązała się z obowiązków spłaty. W związku z tym powód, po upływie terminu, do którego pozwana była zobowiązana uregulować zadłużenie, całość stała się wymagalna z dniem 11 maja 2016 roku. Na dochodzoną należność składa się należność główna w wysokości 2.406,13 złotych, odsetki w wysokości 50,80 złotych, stanowiące różnice pomiędzy sumą odsetek umownych naliczonych w związku z udzieleniem kredytu w wysokości 765,87 złotych od dnia zawarcia umowy i odsetek karnych w wysokości 28,10 złotych naliczonych od dnia 10 lipca 2015 roku a sumy odsetek zapłaconych przez pozwanego w wysokości 743,17 złotych, koszty, opłaty i prowizje w wysokości 215,00 złotych oraz dalsze odsetki naliczone od dnia następnego po dniu wystawienia wyciągu z ksiąg bankowych do dnia zapłaty.

Postanowieniem z dnia 20 września 2016 roku, wydanym w sprawie VI Nc-e (...), Sąd Rejonowy Lublin Zachód w Lublinie stwierdził brak podstaw do wydania nakazu zapłaty i przekazał sprawę do rozpoznania tutejszemu Sądowi.

Na rozprawie w dniu 14 grudnia 2016 roku pozwana P. R. przyznała, że faktycznie w podpisała umowę z powodem, na podstawie której otrzymała określoną kwotę, jak również, że zgadza się z roszczeniem co do wysokości. Podkreśliła, że spłacała pożyczkę przez pewien okres uiszczając ratę po 68,00 złotych. W konsekwencji uiściła na poczet zobowiązania kwotę około 1.500,00 złotych. później przestała płacić, ponieważ nie miała środków finansowych. Obecnie jest osobą bezrobotną i ma na utrzymaniu dwójkę dzieci. Pozostaje z matką i ojcem dzieci we wspólnym gospodarstwie domowym. Jej dochód stanowi świadczenie 500 plus, zasiłek rodzinny w wysokości 200,00 złotych oraz wynagrodzenie jej partnera w wysokości 1.400,00 złotych miesięcznie. Partycypuje w kosztach utrzymania w wysokości 500,00 złotych, reguluje również opłaty za telewizję w wysokości 40,00 złotych i telefon w wysokości 40,00 złotych. Pozwana przyznała, że ma jeszcze jedno zobowiązanie u powoda, które spłaca w miesięcznych ratach w wysokości 223,00 złotych.

Wskazała, że mogłaby spłacać zobowiązanie po 100,00 złotych miesięcznie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 18 grudnia 2013 roku pozwana P. R. zawarła z powodem (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. - umowę pożyczki nr (...).

Na mocy tej umowy Bank postawił do dyspozycji strony pozwanej kwotę 3.636,56 złotych płatną w 72 miesięcznych ratach, każda w wysokości 68,55 złotych.

Pozwana przez pewien czas regulowała zobowiązanie, a następnie zaprzestała spłaty.

bezsporne, wyjaśnienia pozwanej 00:02:10 k. 38, porównaj kserokopia umowy pożyczki z dnia 18 grudnia 2013 roku k. 16 – 20v, zestawienie dokonanych wpłat k. 21.

W związku z zaprzestaniem spłaty zobowiązania powód wypowiedział pozwanej umowę pożyczki, zobowiązując ją jednocześnie do uregulowania zadłużenia w wyznaczonym terminie. Pozwana nie uregulowała zobowiązania.

Powód w dniu 27 maja 2016 roku wystawił wyciąg z ksiąg banku.

bezsporne, nadto dowód: wyciąg z ksiąg banku k. 15 – 15v, potwierdzenie odbioru k. 23.

Pozwana obecnie jest osobą bezrobotną i ma na utrzymaniu dwójkę dzieci. Pozostaje z matką i ojcem dzieci we wspólnym gospodarstwie domowym. Jej dochód stanowi świadczenie 500 plus, zasiłek rodzinny w wysokości 200,00 złotych oraz wynagrodzenie jej partnera w wysokości 1.400,00 złotych miesięcznie. Partycypuje we wspólnym gospodarstwie domowym w wysokości 500,00 złotych miesięcznie, a nadto reguluje opłaty za telewizję w wysokości 40,00 złotych i telefon w wysokości 40,00 złotych.

Pozwana ma jeszcze jedno zobowiązanie u powoda, które spłaca w miesięcznych ratach w wysokości 223,00 złotych.

przyznane, nadto wyjaśnienia pozwanej 00:02:10 – 00:04:30 k. 38 – 38v.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości albowiem strona pozwana P. R. nie kwestionowała zarówno zasady, jak i wysokości dochodzonego przez powoda roszczenia. Dlatego też, co do zasady, należało więc zasądzić od pozwanego na rzecz powoda dochodzone roszczenie wraz z odsetkami z tytułu opóźnienia, w tym wysokości ustalonej przez strony w umowie (art. 481 kc).

Zgodnie zaś z treścią art. 213 § 2 kpc sąd jest związany uznaniem powództwa, chyba że uznanie jest sprzeczne z prawem lub zasadami współzycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa.

Uznanie powództwa jest aktem dyspozycyjności materialnej pozwanego, który za zasadne uznaje zarówno roszczenie powoda, jak i przyznaje uzasadniające je przytoczone przez powoda okoliczności faktyczne, a w konsekwencji godzi się na wydanie wyroku uwzględniającego żądanie pozwu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 września 1983 roku, III CRN 188/83, OSNC 1984, nr 4, poz. 60). Istotnym jest przy tym, iż mimo, że Sąd jest związany uznaniem powództwa, to obowiązany jest jednak dokonać oceny, czy czynność ta nie jest sprzeczna z prawem lub zasadami współzycia społecznego albo zmierza do obejścia prawa. W doktrynie zauważono, że ocena, czy zachodzi niedopuszczalność uznania powództwa, powinna nastąpić w zasadzie wyłącznie w świetle materiału procesowego znajdującego się w aktach sprawy. Wskutek uznania przewodniczący zamyka rozprawę (art. 224 § 1 kpc) i wydaje tzw. wyrok z uznania, uwzględniający powództwo w zakresie objętym uznaniem.

Mając na uwadze wskazany przez powoda stan faktyczny i wysokość dochodzonego roszczenia, Sąd nie znalazł podstaw do stwierdzenia, aby uznanie powództwa było sprzeczne z prawem lub zasadami współzycia społecznego bądź zmierzało do obejścia prawa. Dlatego też Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę dochodzoną pozvem.

Pozwana P. R. na rozprawie złożył wniosek o rozłożenie na raty zasądzzonego roszczenia wskazując, że mogłaby regulować zobowiązanie powoda w wysokości po 100,00 złotych miesięcznie.

W ocenie Sądu wniosek pozwanej zasługiwał na uwzględnienie.

Zgodnie bowiem z treścią art. 320 kpc w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie (...). Ponadto zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem doktryny uprawnienie to przysługuje sądowi w szczególnie uzasadnionych wypadkach, a więc w sytuacjach, w których ze względu na stan majątkowy, rodzinny czy zdrowotny spełnienie zasądzzonego świadczenia byłoby dla pozwanego niemożliwe do wykonania lub w każdym razie bardzo utrudnione i narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody. Trudności w spełnieniu świadczenia mogą być obiektywne, spowodowane nieurodzajem czy klęską żywiołową, mogą być jednak także spowodowane działaniem samego dłużnika (por. tak: Maria Jędrzejewska Najnowsze wydanie: Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Część pierwsza. Postępowanie rozpoznawcze. Część druga, Postępowanie zabezpieczające Warszawa 2009 LexisNexis (wydanie III) ss. 2308).

W realiach niniejszej sprawy, co wynika z wyjaśnień złożonych przez pozwaną na rozprawie w dniu 14 grudnia 2016 roku, bezsprzecznie wynika, że sytuacja majątkowa pozwanej jest trudna, jednakże nie uniemożliwi jej spłatę zobowiązania w miesięcznych ratach. Pamiętać bowiem należy, że decyzja o rozłożeniu zasądzzonego świadczenia na raty musi być w każdym przypadku uzasadniona przede wszystkim celem jaki przyświeca tej instytucji, a mianowicie ułatwieniem zobowiązanemu spłaty zasądzzonego świadczenia (por. wyrok wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z roku 2008 VI ACa 218/2008 LexPolonica nr 1949114 Rzeczpospolita (...) str. C1).

Uwzględniając zatem źródło i wysokość osiąganych dochodów przez pozwaną oraz osób, z którymi pozostaje ona we wspólnym gospodarstwie domowym, w szczególności stały dochód jej partnera życiowego - ojca dzieci, jak również wysokość comiesięcznych zobowiązań finansowych, należy uznać, że pozwana będzie w stanie spłacać zasądzoną należność w comiesięcznych ratach w wysokości określonej w wyroku. Istotnym jest również, że rozłożenie

na raty ułatwi pozwanej spłatę tego zasądzonego roszczenia. Ponadto nieuwzględnienie wniosku o rozłożenie na raty spowodowałoby, że spełnienie świadczenia przez pozwaną w całości byłoby niemożliwe do wykonania, a w szczególności narażałoby ją lub jej bliskich na niepowetowane szkody.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 98 § 1 i 2 kpc, który stanowi, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu prowadzonego przez stronę osobiście lub przez pełnomocnika, który nie jest adwokatem, radcą prawnym lub rzecznikiem patentowym, zalicza się poniesione przez nią koszty sądowe, koszty przejazdów do sądu strony lub jej pełnomocnika oraz równowartość zarobku utraconego wskutek stawiennictwa w sądzie. Suma kosztów przejazdów i równowartość utraconego zarobku nie może przekraczać wynagrodzenia jednego adwokata wykonującego zawód w siedzibie sądu procesowego.

W przedmiotowej sprawie stroną pozwaną P. R. należy traktować jako stronę przegrywającą proces, mimo uznania roszczenia na pierwszym terminie, albowiem dała ona podstawy do wytoczenia powództwa, narażając tym samym powoda do ponoszenia kosztów związanych z uiszczeniem opłaty od pozwu oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictw.

Wobec powyższego zasadnym było orzec ja w sentencji wyroku.